

Berlińska wizyta ministra Grandiego

Paryż. Wizyta ministra Grandiego w Berlinie wywołuje w prasie szereg komentarzy, technicznych pewnym zaniepokojeniem, zwłaszcza wobec stanowiska, zajętego przez Mussoliniego w sprawie rewizji traktatów.

Dziennik „La Republique”, organ stronnictwa radykalno-socjalistycznego, podziela obawy obozu prawicowego. Należy przedewszystkiem zaznaczyć — pisze ten dziennik — że obecność ministra Grandiego w Berlinie nie posiada takiego znaczenia, jakie mogła mieć kilka tygodni temu wizyta Laval’a i Brianda. Italia nie jest w stanie okazać najmniejszej pomocy Niemcom w dziedzinie gospodarczej i finansowej, natomiast może im być pomocna na terenie dyplomatycznym i ewentualnie wojskowym. Francja jest krajem nawskroś pokojowym, tem niemniej do brzozy zrobiła, gdyby się miała na baczności. Jeżeli Hitler kiedykolwiek dojdzie do władzy w Niemczech, będziemy po tygodniu świadkami połączenia się dwóch nacjonalizmów oraz zawarcia ścisłego sojuszu między sztabem generałów hitlerowców i sztabem stronnictwa faszystowskiego. A wówczas pokój będzie narażony na poważne niebezpieczeństwa.

Paryż, 28.10. Omawiając wizytę ministra Grandiego w Berlinie, dziennik „L’Ordre” zaznacza, że Wilhelmstrasse i sam Hitler obiecali jakoby Mussolinemu, że Niemcy nie będą nigdy do magali się zwrotu ziem przyłączonych do Italji po ich porażce, o ile Italja zapewni im swoją pomoc dla odzyskania ziem odstąpionych innym narodom. Nikt oczywiście, a tembardziej dobrze uświadomieni szefowie rządów nie mogą brać na serio podobnych oświadczeń. Prezydent Hindenburg powiedział przecież, że wszystko co było niemieckie powinno się stać niemieckiem z powrotem. Można wobec tego być pewnym, że dyplomacja niemiecka zajmuje się Brennerem niemniej, niż Wisłą.

Rząd wycofuje projekt ustawy adwokackiej

Na tle rządowego projektu ustawy o zmianie ustroju adwokatury, rozpoczęta została już pisańska — przez ówczesnego prawniczego ostra kampania przeciwko krępowaniu swobody adwokatów. Projekt ten nie zyskał poparcia nawet wśród adwokatów, należących do B. B. jak np. Paschalskiego i sen. Perzyńskiego. Pod wpływem właśnie obu wspomnianych czołowych działaczy B. B. minister Michałowski zrezygnował, jak nas informują, z całokształtu przepisów zawartych w projekcie ustawy, zmieniającej ustrój palestry i po porozumieniu się z wicemarszałkiem Carem zamierza dokonać pewnej modyfikacji we wspomnianym projekcie, przyczem ulegnie zmianie redakcyjnej kilka artykułów projektu.

Zasadniczej zmianie ma ulec przedewszystkiem art 82 projektu, wedle którego sędzia może wedle własnego uznania nakładać na adwokatów grzywny, a nawet skreślać ich z listy.

Elektrownia Miejska W PŁOCKU

Dlaczego ŻELAZKO ELEKTRYCZNE jest marzeniem każdej dobrej gospodyni?

DLATEGO, ŻE:

żelazko elektryczne w każdej chwili jest gotowe do prasowania;
żelazko elektryczne nie zanieczyszcza lokalu i nie daje swędu;
żelazko elektryczne jest zupełnie bezpieczne pod względem pożaru;
żelazko elektryczne zaoszczędza czas, gdyż można nim pracować bez przerwy;
żelazko elektryczne zużywa energii za 6 groszy w ciągu 30 minut.

Laval wraca do Europy

Waszyngton, 28.10. Premier Laval odplynał o północy na pokładzie parowca „Ile de France” do Francji. Na bankiecie pożegnalnym wydanym na jego cześć przez francuską izbę handlową w Nowym Yorku Laval oświadczył między innymi: „Teraz wiemy, na jakim punkcie stoimy, czego chcemy i oczekujemy i czego od nas mogą oczekiwać. Rezultatem rokowań waszyngtońskich będzie niewątpliwie zacieśnienie współpracy pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Francją celem obrony kultury i cywilizacji.”

Laval odmówił udzielenia bliższych szczegółów co do rozmów z Hooverem.

Paryż, 28.10. — Według pogłosek ze źródeł amerykańskich, które notuje

„New York Herald”, Laval natychmiast po swym powrocie do Paryża będzie domagał się od gabinetu upoważnienia zwołania konferencji państw zainteresowanych reparacjami, która przygotowałaby plan, mający zastąpić moratorium Hoovera, wygasające w dniu 1 lipca 1932 roku. Konferencja ta zebrałaby się w Paryżu w końcu listopada lub początkach grudnia.

Sprawozdawca zagraniczny „Echo de Paris” donosi, że rząd francuski zaleci zwołanie przewidzianego w planie Younga komitetu konsultatywnego i zapytuje, czy Niemcy posłuchają tej rady i zwrócić się do Banku Wypłat Międzynarodowych o nominację komitetu, któryby zbadał ich zdolność płatniczą jeszcze podczas trwania moratorium Hoovera.

Sensacyjne oświadczenie sen. Boraha

Nowy Jork, 27.10. Wczoraj odbył się w ambasadzie francuskiej rant na cześć premiera Laval’a, na którym oprócz delegacji francuskiej obecni byli członkowie rządu amerykańskiego i szefowie misji dyplomatycznych.

Sensacją tego wieczoru stała się rozmowa pomiędzy sen. Borahem a ambasadorem polskim Filipowiczem w czasie której ambasador, powinszowawszy Borahowi odwagi cywilnej, z jaką senator amerykański przyznawał się do nieznajomości stanu faktycznego spraw

centralnej Europy, zwrócił jego uwagę, że deklaracje jego, podniecające już rozagitowane elementy nacjonalistyczne Europy, może je popchnąć w kierunku niepożądanych wystąpień zbrojnych przeciwko sąsiadom.

Sen. Borah, poddając w wątpliwość opinię, by jego słowa mogły przyczynić się w Europie do naruszenia pokoju, zgodził się z tem, że jego wiadomości o faktycznym stanie rzeczy w Polsce i u jej sąsiadów są zupełnie niedostateczne.

Drugi dzień procesu „Centrolewu” Oskarżeni nie przyznają się do winy

Drugi dzień procesu byłych więźniów brzeskich obudził wielkie zainteresowanie ze względu na zapowiedziane przemówienie oskarżonych. Serję tych przemówień rozpoczął poseł Liberman. Jego odpowiedź na akta oskarżenia skonstruowana było pod względem jurydycznym olśniewająco.

Na pytanie:

— Czy oskarżony Lieberman przyznaje się do winy.

— Nie — padła odpowiedź i potoczyła się długa opowieść oskarżonego.

Pos. Lieberman nie przyznaje się do udziału w spiskach i tajnych bojówkach, charakteryzuje stosunek rządu do Sejmu, przechodził do historii kongresu krakowskiego.

Mówca zajmuje się omówieniem rezolucji kongresu, historii dnia 14 września, wręczenie aresztowaniemu. Mówił też o sprawie Czechowicza gdzie był oskarżycielem.

Wreszcie kończąc mówi:

— Będę skazany — trudno, niczego nie odwołuję, uciegno się nie wypieram

i wierzę, że dyktatura runie pod naporem sił, wydobytych z duszy narodu.”

Po przerwie przewodniczący zapytuje posła Barlickiego, czy przyznaje się do winy. Poseł Barlicki wstaje i oświadcza:

— Do winy się nie poczuwam. Przyznaję, że dążyłem i będę dążyć do obalenia systemu rządu, ale do zamachu stanu nie przyznaję się.

Mowa jego przypomina raczej przemówienie prokuratora: nie tłumaczył się, tylko oskarżał, grzmiał.

Opowiada o dziejowej misji P. P. S. krytykuje ostro rządy pomajowe, wyjaśniając, że nikt nie dążył do przewrotu zbrojnego.

Od czasu zamachu stanu trzymał się stale w rezerwie, kiedy jednak rząd wprowadził dekret prasowy, t zw. dekret kagańcowy, przypominający ustawy dawnych rządów rosyjskich. P. P. S. postanowiła przejść do opozycji.

Panowie oskarżyciele publiczni dopatrują się w opozycji akcji zamachowej. Proszę Panów, opozycja, dopóki

Konstytucja obowiązuje, a obowiązują dotychczas, jest dozwolona.

W dalszym ciągu składa zeznania pos. Dubois. I on również nie poczuwa się do winy organizowania zamachu stanu, poczem w tonie podniesionym omawia zarzuty aktu oskarżenia.

Dłuższy ustęp swego przemówienia poświęca oskarżony stosunkom, jakie panowały w Brześciu.

Przemówienie jego robi chwilami wrażenie jakiejś mowy wiecowej, tyle w niem gorących słów i wybuchowych momentów.

Wreszcie przychodzi kolej na ostatniego oskarżonego, który wczoraj składał zeznanie. Jest to poseł Mastek. Mówiąc o zjeździe krakowskim, twierdzi on, że był zajęty stroną techniczną. Władze włożyły nań obowiązek utrzymania porządku, nie mógł więc brać udziału w głosowaniach nad uchwałami.

Następnie poseł Mastek mówi o okolicznościach aresztowania go.

Przewodniczący wzywa oskarżonego żeby trzymał się ściśle aktu oskarżenia to bowiem, o czym mówi, wykroczą poza jego ramy.

Gdy Mastek nie stosuje się do tych żądań, przewodniczący odbiera mugłos.

Rychłe uruchomienie warszawskich teatrów

Wobec stanowiska większości zespołów stołecznych teatrów miejskich, która podpisała umowę prowizoryczną z p. Krzywoszewskim zarządcą ZASP-u postanowił w dniu wczorajszym odstąpić od postulatu zaangażowania przez p. Krzywoszewskiego całego zespołu i udzielić mu konwencji.

Wobec tego zrzeszenie b. artystów teatrów miejskich rozwiązało się w dniu wczorajszym.

Konwencja zostanie podpisana dziś a w czwartek rozpoczyna się już w teatrach miejskich próby.

Zebrań Komitetu Zawodów

Komenda Hufca Harcerskiego w Płocku uprzejmie przypomina wszystkim osobom, zaproszonym w skład Komitetu Organizacyjnego V Płockich Jubileuszowych Zawodów Strzeleckich w Płocku że pierwsze zebranie Komitetu odbędzie się dziś o godz. 19 ej w lokalu Państwowej Szkoły Ogrodniczo-Handlowej (ul. Kolegjalna 21)

Kursy maturalne

Wkrótce mają być uruchomione w Płocku dwuletnie i jednoroczne kursy przygotowawcze do matury (program typu humanistycznego). Wykłady odbywać się będą od godziny 6 — 9 wieczorem pod fachowym kierownictwem, przy współudziale wybitnych sił nauczycielskich. Już oddawna okazała się potrzeba utworzenia takich kursów w naszym mieście. Całe rzesze handlowców, urzędników, burokratów, którym niekiedy brakują dwie klasy gimnazjalne do uzyskania matury, będą mogły z nich korzystać, przy opłacie bardzo umiarkowanej. Informacje oraz zapisy skutecznie się codziennie do dnia 10 listopada w godzinach od 19.30 — 21 wieczorem przy ul. Kościuszki 1 m. 11 i p.

Obchód 56-lecia Straży Pożarnej

Szczegółowe sprawozdanie z uroczystości 56-lecia Płockiej Ochotniczej Straży Pożarnej, ze względu na brak miejsca w numerze dzisiejszym przez wydanie „Rola Płockiego” — odkładamy do jutrzejszego numeru.

W jutrzejszym numerze podamy również sprawozdanie ze sprawy sądowej b. inż. drogowego pow. płockiego Zielińskiego i red. Kurjera Porannego Nowińskiego o oszczerstwo i zniesławienie urzędników Komunalnej Kasy Oszczędnościowej w Płocku.

Lekarz-dentysta
N. Gutkindówna
zawiadamia, że
gabinet dentystyczny
— przeniesiony został —
na ulicę Tamską 6 — I piętro
obok cukierni W-go Szalańskiego.
godziny przyjęć od 9 1/2 do 1 i od 4 do 7.

Pokozenie obecne

W czasie konferencji Lawala z Hooverem o ile sędzić można z komuni katów oficjalnych, nie doszło do żadnych bliższych porozumień w kwestiach polityki międzynarodowej. Komunikat mówi jedynie ogólnikowo, że dyskutowano nad problemem bliskiej konferencji, mającej na celu ograniczenie, lub co najmniej obniżenie zbrojeń. Na tomiast ustalono wytyczne dotyczące unormowania stosunków na finansowym rynku światowym. Główną treścią obrad było zastanawianie się nad ważnością stabilizacji podstaw złota dla walut. Uznano konieczność utrzymania standardu złota. Podstawę tego standardu stanowił będzie utrzymanie podstaw złota dla walut we Francji i w Stanach Zjednoczonych.

Wielką sensację w sferach politycznych całego świata wywołało oświadczenie senatora Boraha, który konferował z Lavalem w sprawach politycznych. Przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu Borah jest krajowym przeciwnikiem współpracy Stanów Zjednoczonych z Europą. W sprawie rozbrojenia Europy Borah wygłosił pogląd, że rozbrojenie Europy jest nie możliwe bez wprowadzenia zmian do traktatu Wersalskiego. Główną przeszkodą w sprawie rozbrojenia jest tak zw. korytarz polski, który powinien być usunięty, na podstawie konferencji zainteresowanych mocarstw. Wystąpienie senatora Boraha, rzecznika polityki niemieckiej w Ameryce wywołało niezwykle zadowolenie w prasie niemieckiej, jako zgodne z tendencjami rewizjonistycznymi tego państwa. Ukazały się nawet pogłoski, że Hoover podziela w zupełności zdanie Boraha, dotyczące „korytarza Nadwiślańskiego”. Oświadczenie to, jak wiadomo, wywołało deklaracje min. Zaleskiego, który w wydawie dziennikarskim oświadczył, że naród polski nie może się wdawać w żadne dyskusje, dotyczące rzekomych zmian granic. Przeczy zresztą temu komunikat urzędowy, wydany w Waszyngtonie, który mówi, że wiadomości prasowe, jakoby prezydent miał przedkładać projekt rewizji „korytarza polskiego” pozbawione są wszelkiej podstawy realnej.

Zdania prasy zagranicznej, francuskiej, angielskiej, jakkolwiek przynajmniej konferencji amerykańskiej pewne załugi w sprawie zbliżenia się wzajemnego Francji i Stanów Zjednoczonych, naogół są, że rokowania te mogły być prowadzone jedynie w ramach ogólnych, gdyż zarówno Hoover jak i Lawal muszą się liczyć ze stanowiskiem swoich parlamentów.

Należy zaznaczyć, że zmiany traktatu Wersalskiego domaga się również gwałtownie kierownik nawy państwowej włoskiej Mussolini. Wygłosił on niedawno w Neapolu wielką mowę publiczną w której występował namiętnie przeciwko bolszewizmowi i liberalizmowi, krytykując dotychczasowe posunięcia w kwestii rozbrojenia.

Obrady, toczone się obecnie w Radzie Ligi Narodów nad sprawą zatargu chińsko-japońskiego nabrały charakteru bardziej stanowczego, w postaci ataków, skierowanych przeciwko przedstawicielowi Japonii, Yosizawie. Przedstawiciele Anglii i Hiszpanii domagali się od Yosizawy dokładnej informacji, co rozumie pod pojęciem proponowanych przez Japonię wstępnych rokowań o charakterze zasadniczym. Rokowania należy ograniczyć wyłącznie do spraw ewakuacji i zapewnienia bezpieczeństwa. Briand podkreślił również mętność propozycji japońskiej. W rezolucji członkowie Rady wszyscy, z wyjątkiem Japończyka opowiedzieli się za ewakuacją przed 16 listopada. Wobec jednak braku jednomyślności propozycja ta nie przeszła.

Wogóle, wobec nieustępliwego stanowiska Japonii, autorytet Ligi, jako ciała zdolnego do zażegnania zatargów międzynarodowych, narażony jest na wielki szwank.

Prowadzona od dłuższego już czasu konferencja „okrągłego stołu” w Londynie, o ile sędzić można z ostatniego przebiegu obrad, nie wróży wyników

pozytywnych. Gandhi w swoim przemówieniu poddał ostrej krytyce dotychczasowe pertraktacje, domagając się w końcu całkowitej niepodległości Indji. W kołach hinduskich panuje na tle tej konferencji wielki pesymizm. Prawdopodobnie nie doprowadzi ona do porozumienia się wzajemnego.

W Mongolji, na tle zatargu chińsko-japońskiego szerzy się coraz bardziej ruch, mający na celu uzyskanie zupełnej niepodległości. Ruch ten ze szczególną siłą rozwija się w Mongolji Wschodniej. Powstał już projekt powołania rządu niepodległej Mongolji, oraz utworzenia autonomicznej armji mongolskiej.

Echa Płockie

PAŹDZIERNIK

28

SRODA

Dziś

Szymona i Tad

Jutro

Narcyza B. W.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH

DZIŚ — Śmigiełski

JUTRO — Betley

DYŻUR NOCNY LEKARZA

DZIŚ w porze nocnej przyjmuje dr. NETZER

RADJO - KONCERTY

Program na dziś

- 12.15 Muzyka z płyt gramofonowych
- 14.45 Muzyka z płyt gramofonowych
- 15.25 „Skrzynka pocztowa”
- 15.50 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.00 Lekcja języka angielskiego.
- 16.20 „Na polskim wybrzeżu”
- 16.40 Muzyka
- 17.35 Muzyka lekka o zabarwieniu egzotycznym.
- 19.15 Skrzynka pocztowa rolnicza.
- 19.30 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 20.00 Muzyka lekka.
- 20.45 Kwadrans literacki.
- 21.00 Feljeton muzyczny.
- 21.15 Koncert ze Lwowa.
- 22.45 Odczyt w języku francuskim p.t. „L'oeuvre d'un grand botaniste prof. Emil Godlewski.
- 23.00 Muzyka lekka taneczna.

Podatek od dochodów z zajęć zawodowych rejentów pisarzy hipotecznych i pomocników sądowych.

Uchwalony na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów projekt ustawy o specjalnym podatku od niektórych zajęć zawodowych zmierza do ustanowienia podatku od dochodów rejentów, pisarzy hipotecznych i komorników sądowych. Specjalny podatek od dochodów powyższych wynosić ma 3 procent od dochodu ponad 12.000 złotych do 16.000 złotych, wzrastając następnie progresywnie aż do 25 procent, przy dochodzie ponad 176.000 złotych rocznie. Pobierany on będzie przez urzędy.

Kradzież pierścionków

Z mieszkania Zygmunta Ulatowskiego, zamieszkałego przy ul. Błonie Nr. 1, w czasie jego nieobecności w domu, zginęły 2 złote pierścionki — wartości 100 zł. — które znajdowały się w szufladzie szafy. — Poszkodowany zwrócił się do policji o pomoc w wykryciu sprawcy kradzieży — podając szereg okoliczności mogących ułatwić rozwiązanie tajemniczego zniknięcia pierścionków.

Policja Śledcza, po ustaleniu różnych okoliczności, podejrzania swe skierowała na Adamską Eugenję, zam. przy ul. Warszawskiej 8, zatrudnioną w charakterze opiekunki dzieci p. Ulatowskiego. Po przeprowadzeniu śledztwa, pierścionki od Adamskiej odebrano i zwrócono poszkodowanemu — a protokół i oskarżenie w tej sprawie skierowano na drogę sądową.

Dodatkowe opłaty od telefonów na pomoc dla bezrobotnych

W Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie ministra poczt i telegrafów o wprowadzeniu czasowej opłaty od telefonów w wysokości następującej: za abonament telefonów wszystkich kategorii w Warszawie i Łodzi po 1 zł. 50 gr. miesięcznie; za abonament telefonów wszystkich kategorii we Lwowie 1 zł. 50 gr. miesięcznie, a w Lublinie, Białymstoku, Boryslawie, Zagłębiu naftowym w Sosnowcu z zagłębiem węglowym, oraz w podmiejskich centralach Łodzi — po 1 zł. miesięcznie; za abonament aparatów dodatkowych w Warszawie, Łodzi i Lwowie — po 1 zł. miesięcznie, a w Lublinie, Białymstoku, Boryslawie, Zagłębiu Naftowym, Sosnowcu, Zagłębiu Węglowym, oraz w podmiejskich centralach pod Łodzią — 50 gr. miesięcznie.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1-go listopada. Opłaty dodatkowe przeznaczone są na sfinansowanie akcji walki ze skutkami bezrobocia.

Czas urzędowania w urzędach państwowych.

Od dnia 1-go listopada obowiązują we wszystkich urzędach i instytucjach państwowych nowy czas urzędowania. Czynności urzędowe rozpoczną się o godz. 8 min. 30 zrana i trwać będą do 15 m. 30 (w sobotę do 14).

Rozporządzenie to obowiązuje od 1 listopada do 31 marca 1932 r.

Podatek od światła elektrycznego. 10 proc. sumy rachunku.

Uchwalony na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów projekt ustawy o podatku od energii elektrycznej przewiduje jedynie opodatkowanie energii o niskim napięciu, służącej do celów oświetleniowych.

Podatek wynosić ma 10 procent wartości zużytej energii, opłacany zaś będzie przez odbiorcę przy regulowaniu rachunku. Miasta liczące ponad 25000 mieszkańców pobierać będą dodatkowy podatek w wysokości 1/4 podatku państwowego.

Od podatku zwolnieni będą konsumenti na terenie województw: Wołyńskiego, Polesskiego, Nowogródzkiego, Wileńskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego na przeciąg 10 lat.

Odkazanie Aparatów Telefonicznych zbiorowych i publicznych

Rozporządzenie Porządkowe Wojewody Warszawskiego z d. 27 maja 1931 r. o utrzymywaniu aparatów telefonicznych zbiorowych i publicznych w stanie zabezpieczającym zdrowie publiczne nakazuje odkazanie tych aparatów jednym z następujących środków: Watolem, rozczynem sagootanu lub rozczynem lizolu.

Koszta odkazania, które są nieznaczne, w myśl tego rozporządzenia ponosi właściciel aparatu.

Za niewykonanie rozporządzenia przewidziana jest kara pieniężna do 500 złotych lub kara aresztu do dni 14, albo obie te kary łącznie.

Ulgowy przewóz chorych kolejami.

Ministerstwo Komunikacji wyda w najbliższym czasie nowe zarządzenia w sprawie ulg kolejowych dla chorych. W myśl tych zarządzeń chorzy, udający się i powracający ze szpitala, korzystać będą na kolejach z 50 proc. ulg. Dotyczy to zarówno ludności miejskiej, jak i wiejskiej.

Podatek od lokali

Na dzisiejszym posiedzeniu sejm załatwi w pierwszym czytaniu nowelę do ustawy o podatku od lokali.

Nowela rozszerza dotychczasowy zakres płatników, przedewszystkiem podciągając pod obowiązek opłacania podatku także lokatorów w nowych budynkach, którzy według dotychczasowej ustawy (obowiązującej od 1 sierpnia 1926 r.) mieli podlegać podatkowi po upływie 10 lat od oddania budynku do użytku, ale dla których ustawa nie określała sposobu wymiaru tego podatku. Również bezrobotcy, nie mający sublokatorów, a zajmujący mieszkania 2-pokojowe, byli dotychczas wolni od podatku, a teraz mu podlegają, gdyż u



stawa udziela ulgi tylko dla mieszkań dwunizbowych (pokój z kuchnią).

Dla lokatorów budynków nowo wznoszonych, z chwilą, gdy nastanie dla nich obowiązek płacenia podatku (t. j. dla budynków, oddanych do użytkowania przed 1 stycznia 1929 r., po 10 latach od rozpoczęcia ich użytkowania, a dla lokali, które użytkować zaczęto po 1 stycznia 1929 r. — po 15 latach), podstawę dla uiszczania podatku stanowi komorne z ubiegłego roku.

Dotychczasową stopę podatku (8 proc.) nowa ustawa zachowuje tylko dla lokali 1—3 izbowych, inne płać 12 proc. (t. j. od mieszkań trzypokojowych poczynając). Miasta otrzymują, jak dotąd, 4 proc., podwyżka zaś idzie na rzecz państwowego funduszu rozbudowy miast i częściowo (2 i pół proc. zamiast 2 proc., jak dotąd) na rzecz funduszu kwaterunku wojskowego, który, według ustawy dotychczasowej, miał uczestniczyć w podatku tylko do 31 lipca 1933 r., a teraz termin przedłużono do końca 1942 r.

Dotychczas podatek od lokali przynosił rocznie 40 milionów, z tego fundusz rozbudowy dostawał 10 milionów złotych.

Teatr miejski

W niedzielę 1 listopada o g. 8 m. 16 w teatrze miejskim odbędzie się Wielki koncert religijny w wykonaniu artystów Opery Warszawskiej, a mianowicie: pp. Platówny Leskiej, Michałowskiego, Dobosza i Zalewskiej.

W programie arcydzieła Bacha, Donizetti'ego Rossini'ego i inych.

Wypadek podczas uczty weselnej

W nocy z dn. 21 na 22 X r. b. we wsi Machcinek gm. Zagoty podczas uczty weselnej został postrzelony w policzek Zieliński Zygmunt z Płocka przez Zygmunta Jana z Suchodół gm. Brwilno.

Ustaleniem przyczyn i szczegółów wypadku zajęła się policja z Parzenia.

ROZMAITOSCI.

Jad żmiji wywołuje pro-rocze wizje

Kalkuta. W biologicznym instytucie w Kalkucie pozostającym pod kierunkiem słynnego uczonego Jagadis Chandra Bose — przeprowadzono interesujące eksperymenty ze specyficznym jadem pewnego gatunku żmij.

Jad ten w małych dozach nie jest szkodliwy dla organizmu ludzkiego. Zastrzyknięty w dawkach homeopatycznych wywołuje osobliwy objaw analogiczny do objawów wywołanych przez telepatyczne rośliny meksykańskie.

Wkrótce po zastrzyku u osób z którym dokonuje się eksperymentu występujące wizje w pewnych wypadkach okazują się proroczymi.

Zanotowano specjalnie szereg wypadków przestrzennego jasnowidzenia.

Sir Jagadis Chandra Bose obiecuje sobie donosić rezultaty o ile te doświadczenia będą w dalszym ciągu prowadzone. Ta sama substancja powodująca u człowieka stan jasnowidzenia, u roślin wywołuje zjawisko nienormalnego wybijającego wzrostu.

ROLNIK PŁOCKI

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY WSI MAZOWSZA PŁOCKIEGO

DODATEK DO № 250 „DZIENNIKA PŁOCKIEGO”

Ukazuje się co środę. Cena numeru 15 groszy. | Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 60 groszy.

Organizacja Domu Ludowego

Zrozumienie potrzeby posiadania własnego domu ludowego istnieje niemal w każdej miejscowości, jak Polska długa i szeroka.

Trudności zaspokojenia tej potrzeby leżą nie tyle w trudnościach zdobycia na budowę środków materialnych, ile w braku należytej przemyślanej planu organizacyjnego.

Należyte bowiem przemyślenie planu organizacyjnego, przemyślenie zwłaszcza źródeł, skąd będzie można czerpać fundusze na budowę dalej, ustalenie formy prawnego organizacyjnej, zaoszczędzić nam wiele zawodów, rozczarowań, a często porzucenia rozpoczętego dzieła; w przyszłości uratuje dom ludowy od waśni, procesów i wpłynąć może na rozwój prac domu ludowego.

Przedewszystkiem inicjator budowy domu ludowego powinien porozumieć się ze wszystkimi organizacjami, istniejącymi w danej miejscowości, na wspólnym zebraniu zastanowić się nad potrzebą i możliwością zbudowania domu ludowego. Przed zebraniem wskazaniem jest zapoznanie się z książkami i podręcznikami z opisami i wskazówkami, jak należy dom ludowy zorganizować.

Następnie dążyć należy, ażeby dom ludowy zorganizowany i zbudowany był wspólnymi siłami wszystkich istniejących w danej miejscowości organizacji społeczno-oświatowych.

Najodpowiedniejszą formą prawno-organizacyjną w tym wypadku będzie Stowarzyszenie Domu Ludowego, które jest zrzeszeniem poszczególnych organizacji, istniejących i działających w danej miejscowości i stanowi niejako ich organizacyjną nadbudówkę. Statut Stowarzyszenia Domu Ludowego wysyła na żądanie Komisja Domów ludowych lub referat oświat.-kultury.

Zadaniem owego Stowarzyszenia jest ułatwiać prace zrzeszonym organizacjom przede wszystkim przez wybudowanie odpowiedniego do potrzeb pracy tych organizacji domu ludowego oraz administrowanie nim i podejmowanie prac o charakterze pomocniczym, a przede wszystkim utrzymanie i prowadzenie sali zebrań (teatralnej), świetlicy, biblioteki, czytelnicy, muzeum, gospody bezalkoholowej, poradni zdrowia i t. p.

Do stowarzyszeń domu ludowego mogą należeć w charakterze członków rzeczywistych tylko organizacje społeczno-oświat., posiadające własny statut czyli tak zwaną osobowość prawną. Członkami popierającymi mogą być zarówno organizacje, spółki i przedsiębiorstwa handlowe, jak i osoby poje- dyńcze.

W myśl statutu stowarzyszenia domu ludowego każda z organizacji musi wpłacać na budowę domu ludowego przynajmniej jeden udział oraz składki (wysokość ustala walne zebranie).

W wypadku, gdy przed powstaniem stowarzyszenia domu ludowego budynek został już wzniesiony, wówczas ocenia się wartość ogólną budynku i sumę szacunkową dzieli się pomiędzy organizacje w takiej wysokości, w jakiej one mierze przyczyniły się do jej wzniesienia i to stanowi ich udział, względnie kilka udziałów. Udział stanowi majątek tej organizacji, która go włożyła i może być w razie wystąpienia ze Stowarzyszenia domu ludowego wycofany. Jeżeli np. Straż pożarna włożyła na budowę domu ludowego zł. 10.000 a jeden udział wynosi 500 zł., to straż pożarna w razie wypowiedzenia członkostwa zabiera 20 udziałów po 500 zł. wraz z procentami o tej sumy.

Do Rady i Zarządu Stowarzyszenia Domu Ludowego wchodzi przedstawiciele poszczególnych organizacji co umożliwia służyć wszystkim w takiej mierze, w jakiej zdolne są rozwinąć swoją pracę.

Gdy Stowarzyszenie przystępuje do budowy domu ludowego, powinno przede wszystkim zadbać o wyszukanie odpowiedniego placu. Plac należy wybrać nawet i w tym wypadku, gdyby budowa domu ludowego z różnych przyczyn nie mogła być rozpoczęta. Doskonale sposobnością do uzyskania placu jest przeprowadzana komasacja gruntów, i parcelacja.

Mając plac, należy następnie pomyśleć o projekcie budynku i o gromadzeniu materiału budulcowego, a specjalnie materiału drzewnego.

Przedewszystkiem stale należy myśleć o środkach materialnych. Pierwszym funduszem, złożonym na budowę, powinny być udziały członkowskie. Przyczem udziały powinno się przyjmować nie tylko w gotówce, lecz i w naturze (cegła, cement, drzewo, wapno, żwir, okucie do okien i drzwi i t. p.). Budulec gromadzić stopniowo, lecz wytrwale.

Następnymi źródłami dochodu będą zapomogi gminy, samorządu powiatowego i państwa. O zapomogi, szczególnie państwowe, nie należy występować wcześniej, jak po wzniesieniu przynajmniej 2/3 zaprojektowanego budynku.

Przy budowie robocizną niefachową jak: zwózka materiału budulcowego, kopanie fundamentów, pomoc cieślom, murarzom i t. p. powinni dostarczyć członkowie poszczególnych organizacji. Za każdą jednak przepracowaną godzinę, każdy dzień, należy zapłacić i ra-

chunkowo przelać na rachunek udziału organizacji, której on jest członkiem (każdy powinien określić na rachunek udziału, której organizacji pragnie, aby jego należność była zarachowana). Tak samo uzyskany bezpłatnie plac należy zarachować na poczet udziałów.

Jeżeli Zarząd sam nie może lub nie chce zająć się organizacją lub budową domu ludowego, wówczas może być z ramienia Stowarzyszenia Domu Ludowego powołana komisja budowlana, której może być powierzona budowa.

Do bardzo ważnych spraw należy ustalenie prawnego właściciela placu i budynku.

Plac powinien być przez Stowarzyszenie Domu Ludowego przejęty rejentalnie oraz wywołana hipoteka. Ułatwi to otrzymanie pomocy, a przede wszystkim uzyskanie pożyczki.

Powodzenie i rozwój domu ludowego zależy od codziennej pracy Zarządu i członków Stowarzyszenia. Szczere oddanie się sprawie uznanej przez siebie za ważną, należyte wypełnianie przyjętych obowiązków i sprawność organizacyjna napewno doprowadzą podjętą inicjatywę do pożądanego rezultatu. Od początku należy dbać, ażeby poszczególni członkowie domu ludowego rozumieli, że należenie do Stowarzyszenia nie ogranicza się do płacenia, chociażby nawet regularnego składki członkowskiej, lecz również i uczestniczenia we wszystkich pracach. Trzeba pamiętać, że wzniesienie budynku domu ludowego, to dopiero początek — właściwe zadania spełnione będą wówczas, gdy stworzy się umiejętność wspólnego czynu, a poprzez czyn pomnażać się będzie wartość duchowa okolicy.

W. SOSIŃSKI.

Ulgi przy spłacie pożyczek na melioracje rolne

W „Monitorze Polskim” z dnia 29 kwietnia 1931 r. czytamy, jako obwieszczenie Pana Ministra Skarbu z dnia 10 kwietnia 1931 r. co następuje:

W wypadkach klęsk żywiołowych względnie nieurodzaju, którymi zostały dotknięte grunty dłużnika, Państwowy Bank Rolny może odroczyć dłużnikowi termin płatności odsetek.

Powstałe stąd należności będą pobierane w równych kwotach w dalszych terminach płatności.

Osoby zamierzające uzyskać odroczenie terminu płatności odsetek, winny wnieść do P. B. R. podanie oraz dowody, które uzasadniałyby udzielenie im odroczenia.

Dowody te winny być potwierdzone przez powiatową władzę administracji ogólnej.

O. T. O. i K. R.

Zebranie Kółka Rolniczego w Bądkowie

Dnia 25.X. b. r. odbyło się zebranie Kółka Rolniczego w domu własnym w Bądkowie, pod przewodnictwem pana Stanisława Krajewskiego z Janoszyce.

Po zagajeniu przez Prezesa Kółka udzielono głosu zaproszonemu za zebranie instruktorowi O. T. O. i K. R.

Po zreferowaniu przez instruktora obecnych ciężkich dla rolników warunków, stwierdzono, że tylko na drodze sprężystej konsolidacji sił ogółu rolników, racjonalnej i świadomej produkcji rolniczej, oraz opanowaniu handlu przez samych producentów, można znaleźć drogę do przetrzymania obecnego kryzysu.

Zywa i gorąca dyskusja stwierdziła znaczną dozę pesymizmu u kółkowiczów, jednak uznano za konieczne opanowanie życia organizacyjnego przez rolników i podniesienie wiedzy fachowej.

Ze względu na niewielką ilość obecnych postanowiono w niedługim czasie zwołać drugie zebranie kółka, by w szerszym gronie omówić położenie rolników i radzić nad poprawą ciężkiego położenia.

Ceny.

Wszystkie podane ceny rozumieją się w złotych (cyfry po przecinkach oznaczają grosze) za 100 klg. loco wagon w dniu 22 października 1931 r.

Zboża. — Warszawa: żyto 23 75 — 24 25; pszenica 23 50 — 25 — złotych; owies jednolity 25 — — 26 — złotych; zbierany 23 — 24, jęczmień przemiałowy 21 75 — 22 25, browarny 25 — 26 50. Poznań: żyto 22 10 — 22 50, pszenica 21 50 — 22, owies 21 25 — 22 5, jęczmień przemiałowy 21 25 — 23 75, browarny 25 50 — 26 50.

KOMUNIKAT.

Niniejszym komunikujemy, że na skutek zarządzenia władz C. T. O. i K. R. w Warszawie składki członków Tow. Okręgowych obniżono:

Do 6 ha za 3 rocznie i po nad 6 ha za każdy hektar 12 groszy.

KONFERENCJA

w sprawie pomocy dla parcelantów

W wyniku Zjazdu Delegatów parcelantów majątków prywatnych i państwowych, w sprawie pomocy finansowej i ulg dla nowych osadników, odbyła się w dniu 26-y października w Płocku konferencja, pod przewodnictwem starosty p. Godlewskiego, z udziałem gości z Warszawy.

Na konferencję powyższą zjechali: dyrektor Państwowego Banku Rolnego p. Rachwał oraz posłowie Bloku Bezpartyjnego naszego okręgu p.p. Rudowski i Pomianowski.

Prócz powyższych udział w konferencji wzięli dyrektor Banku Spółdzielczego p. Zygmunt Maciejowski, p. Szlagier — miejscowy komisarz ziemski, p. Augustyn — dyrektor Seminarjum Nauczycielskiego. — W imieniu parcelantów występował p. Jan Zieliński z Rogozina.

Celem konierencji była sprawa pomocy dla parcelantów w myśl postulatów, wysuniętych na Zjeździe Delegatów w Płocku w dniu 4-y października b. r.

Po zreferowaniu żądań i położenia parcelantów przez instruktora Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, Janczewskiego, dyrektor Państwowego Banku Rolnego, p. Rachwał dał wyczerpujące wyjaśnienia co do

stanowiska P. B. R. w sprawie ustępstw natury finansowej dla parcelantów.

Wiadomo, że w dzisiejszych trudnych czasach pomoc ta, z natury rzeczy powinna być bardzo wydatna i natychmiastowa.

Państwowy Bank Rolny jednak rozporządza zbyt szczupłymi środkami, by okazać szybką i radykalną pomoc parcelantom.

Przedstawił p. dyrektor Rachwał projekt Państwowego Banku Rolnego w sprawie ulg przy spłacie zaległych rat pożyczek oraz innych ustępstw natury finansowej.

Uczestnicy konferencji zgodnie konstatawali, że zagadnienie pomocy dla nowych osadników, nie ogranicza się do naszego tylko powiatu, jest sprawą obchodzącą parcelantów na terenie całej Rzeczypospolitej, wymaga interwencji władz centralnych, jak i znacznych środków finansowych.

Aczkolwiek konferencja powyższa nie rozwiązała daleko idących konkretnych żądań parcelantów, jednak stwierdzono, że położenie osadników jest bardzo ciężkie, a obecni posłowie i Dyrektor Banku Rolnego, obiecali jaknajdalej idącą interwencję w sprawie ulżenia doli parcelantów u władz centralnych w Warszawie.

Baterje „CENTRA”
anodowe i kieszonkowe
Płockie Biuro Techniczne
inż. A. MICHAŁSKIEGO
Płock, Sienkiewicza 12, tel. 145.

Kino-teatr
„Nowości”
Płock, Kościuszki, 5.
Rozmównica telefoniczna
Nr. 361.

JANKO MUZYKANT

Początek seansów o godz. 5-ej, 7-ej i 9 ej wieczorem.

DZIEŁA. — BROSZURY. — TYGODNIKI. — NUTY. — AFISZE.
ULOTKI. — KOPERTY FIRMOWE. — KARTY REKLAMOWE.
ZAPROSZENIA. — BILETY WIZYTOWE

ORAZ
WSZELKIE ROBOTY DUKARSKIE
WYKONUJĄ
szybko, starannie, po cenach umiarkowanych

PŁOCKIE ZAKŁADY GRAFICZNE
KOLEGIALNA Nr. 8.

Praktyczna książka
„Pierwsza pomoc w wypadkach
i chorobach zwierząt”
przez Lekarza Weteryn. Z. OLSZAŃSKIEGO
Wysła się zamówienia po nadesłaniu 2 zł, znaczkami,
Adres:
OLSZAŃSKI — LUBRANIEC.
— Książka niezbędna dla każdego rolnika - hodowcy. —

ZAKŁAD MEBLOWY
KAZIMIERZA WARMIŃSKIEGO
Płock ul. Królewiecka 15
WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY STOLARSKIE
I TAPICERSKIE.

CAŁKOWITE URZĄDZENIA MIESZKAŃ, SZKOŁ, BIUR ORAZ
POJEDYŃCZE SZTUKI. — ODNAWIANIE I OPAKOWANIE
MEBLI. — DUŻE ZAPASY SUCHYCH MATERJAŁÓW
DRZEWNYCH, DAJĄ GWARANCJĘ SOLIDNEJ ROBOTY
— Firma egzystuje od 1900 roku. —

JESIONY I AKACJE

placzące oraz świerki
odpowiednie do posadze
nia przy grobach, dając
gwarancję przyjęcia się,

— poleca —

St. Przedpełski,
Szkółki Drzew i Krzewów
w Płocku ul. Tumska Nr. 6,
Telefon Nr. 820.

SPÓŁDZIELCZE STOWARZYSZENIE SPOŻYWCÓW
w Płocku „Z G O D A” w Płocku

WĘGIEL poleca na sezon zimowy DRZEWO
po cenach konkurencyjnych

Skład opałów — ul. Królewiecka Nr. 11.
Zamówienia telefoniczne przyjmuje
Biuro Stowarzyszenia „Z g o d a”, nr. telef. 63

NAJTANIEJ
W SPÓŁDZIELNI ROLNICZEJ PŁOCKIEJ

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Płocku
wszelkie artykuły potrzebne p. p. Rolnikom:

Żelazo — Podkowiaki — Hacele — Gwoździe
— Węgiel — Cement i narzędzia rolnicze —
jak i wszelkie wyroby żelazno-galanteryjne.

HEMOROIDY
CZOPKI HEMOROIDALNE GĄSECKIEGO
„VARICOL” (z Kogutkiem)

usuwają ból — krwawienie — swędzenie i pieczenie.

Czopki hemoroidalne „VARICOL” stosuje
się przy hemoroidach w k. nale odchodowym,
zewnątrznie zaś guzy hemoroidalne skutecznie leczy
maść Popowskiego. ■ Sprzedają apteki



DROBNE

Drzewo olszowe w metrach
i gałęzie — do sprzedania
od 1 listopada w maj. Rychar
cice. 704-3

Zgubiono prawo jazdy sa-
mochodami (zielone) oraz
legitymację wojskową wydaną
przez 4 pułk S. K. na imię
Stanisława Trojanowskiego —
dokumenty unieważnia się

Student politechniki poszu-
kuje kondycji lub zajęcia
kreślarskiego od zaraz. Miejscowość
obojętna Sierp Budki 5 Nad-
rowski. 716 2

Zgubiono książeczkę Pow.
Kasy Chorych wydaną na
imię Jana Chyżyńskiego mieszk.
m. Płocka

Zgubiono świadectwo 2 klas
gimnazjum im. Marszałka
Matachowskiego w Płocku wy-
dane na imię Tadeusza Strze-
szewskiego. 717 3

WŁOSÓW

wypadanie łupież, łysienie
usuwa „Esencja” Chłnowo-
Chmielowa i „Mydło Chł-
nowo - Chmielowe” (z Ko-
gutkiem). Sprzedają apte-
ki, sklepy apteczne. Główny
skład Apteka Gąseckiego.
ul. Frcta Nr. 15

PAPIEROSY:

Syrena, — Egipskie przednie, —
Obstalunkowe, — Tatry
poleca HURTOWNIA TYTUNIOWA

SZCZEPANA PRASZKIEWICZA

PŁOCK ■ KOŚCIUSZKI № 9 ■ TEL. 183.

MATKI!

Żądajcie w apt.
i składach apt.
higienicznej
przysypki dla
dzieci

Puder Dzidzi

(z kogutkiem)

utrzymujące
ciało dziecka
w zdrowiu
i czystości.

Pudełko 50 gr



Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetry lub jego miejsce:
zwykłe — 10 gr., drobne za wyraz 8 gr.
i (bilanse) o 50 proc. drożej.

Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr.

Wyrazy tłustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójna. Najmniejsze ogłoszenie zł. 1. Fantazyjne tabele

Redakcja i Administracja: Płock — ul. Kolegjalna Nr. 8. — Tel. 168 — Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja od godz. 9—11 rano i 5—3 pp.

Komitet Redakcyjny. Redaktor odpowiedzialny: Jan Perkowski. — Płockie Zakłady Graficzne, Sp. z ogr. odp. — Płock Kolegjalna, 8. — Tel. 163